

MAGNOLIA

SŁ. I MUZ. JACEK WÓJCIKIEWICZ

D G D A
DOBRZE, ŻE JESTEŚCIE, ŻEGLARZE KOCHANE,
h G A D
ZAŚPIEWAMY DLA WAS FAKTY CHYBA ZNANE,
ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, ŻE DENDROLOGICZNE,
NIC BARDZIEJ MYLNEGO – TE BĘDĄ NAUTYCZNE.

PÓŁ WIEKU TEMU W SZCZECINIE STAŁ SIĘ CUD W PRZYRODZIE,
ZJAWIŁA SIĘ MAGNOLIA NIE NA KRZEWIE, A NA WODZIE.
SZKUTNICY Z JACHTOWEJ STOCZNI JĄ ZBUDOWALI
I ZAMIAST KILKU PŁATKÓW Z DAKRONU ŻAGLE DALI.

ŚWIEŻOŚCIĄ OCZYWIŚCIE TA VEGA PACHNIAŁA,
CHOĆ Z KAŻDYM NOWYM REJSEM JEJ WOŃ SIĘ ZMIENIAŁA.
TERAZ PACHNIE WIATREM, SŁOŃCEM, SŁONĄ WODĄ,
BYWAŁO, ŻE I ZĘZĄ, LECZ NAJBARDZIEJ – PRZYGODĄ!

JAK GŁOSI LEGENDA, CZYLI MIEJSKIE PODANIE,
DLA PARU LUDZI BYŁA, JEST, BĘDZIE KOCHANIEM.
ZGŁĘBIAJĄC MAGNOLII HISTORIĘ NIEZWYKŁĄ
WSPOMNĘ TYLKO KILKU, WYBACZCIE – TEŻ MI PRZYKRO.

TRUDNE TO ZADANIE, ABY WSZYSTKO STREŚCIĆ
I PIĘĆ DYCH OLDTIMERA W KILKU CHWILACH ZMIEŚCIĆ.
SŁYSZAŁEM, ŻE LUDOJAD BYŁ JEJ PIERWSZYM OPIEKUNEM
ALE DLA NICH WSZYSTKICH MAM WIELKI SZACUNEK.

NAJDŁUŻEJ NIĄ DOWODZIŁ CHŁOP JAK Z OBRAZKA,
PIONIER REJSÓW ARKTYCZNYCH, KAPITAN ZDZISŁAW PASKA.
ZABRAŁ PIĘTKĘ, KRYSKĘ NO I GRYGLEWSKIEGO,
BY WYBRAĆ SIĘ NA WODY MORZA BIAŁEGO.

PO PONAD TRZECH TYGODNIACH ICH CIĘŻKIEJ ŻEGLUGI,
A DZIEŃ ZA PODBIEGUNOWYM KOŁEM JEST NIESKOŃCZENIE DŁUGI,
W ARCHANGIELSKU DOWIEDZIELI SIĘ O CZYMŚ CAŁKIEM NOWYM:
ŻE SĄ TU PIERWSZYM ZAGRANICZNYM JACHEM SPORTOWYM!

NA TĘ OKOLICZNOŚĆ W JACHTKLUBIE TAM ZOSTAŁA
BIAŁO-CZERWONA SPORTOWA BANDERA MAŁA.
BYŁ TEŻ PORT MURMAŃSK A BYŁY TO CZASY,
ŻE NIE MOGLI NIGDZIE ZBACZAĆ PODCZAS TEJ TRASY.

INNYM TO RAZEM ZRZEDŁY WSZYSTKIM MINY,
GDY PASKA ISLANDIĘ OPŁYNAŁ – BEZ KATARYNY!
BYŁY TEŻ REGATY, M.IN.: MIĘDZYNARODOWE REGATY MORSKIE, REGATY O
PUCHAR SZCZECINA, REGATY SAMOTNIKÓW PO BAŁTYKU, REGATY CZTERECH
ZAKĄTKÓW, REGATY O PUCHAR MAGNOLI, SAIL OPERATION, CUTTY SARK THE
TALL SHIPS RACE I WIELE, WIELE INNYCH, WCALE NIE MNIEJSZYCH.

PO KAPITANIE PASKA PODNOSZENIE BANDERY
PRZEJĄŁ NIE KTO INNY, JAK NASZ BRODATY JERRY.
PÓŹNIEJ TEŻ SIĘ ZNALAZŁ KOLEJNY POMAGIER,
MARCIN GATAŁSKI – ZNANY JAKO SZWAGIER.

POZNAŁ TEŻ POKŁADU MACHONIOWE DESKI
KOLEJNY KAPITAN – PIOTR SOBOLEWSKI.
CAŁKIEM TEŻ NIEDAWNO WOŁAŁ „CUMY LUZ!”
MATEUSZ SZUBSKI – PRZECHRZCZONY JAKO CZUPA-CZUPS!

TERAZ ZA STEREM SIEDZI BYŁY ADEPT
PRZEMEK DZIARNOWSKI – ZWANY KRÓTKO: PATENT!
ŻYCZENIA NA KONIEC CHYBA W SOBIE ZMIEŚCI
OSTATNIA ZWROTKA, CHOĆ MAM ICH ZE TRZYDZIEŚCI.

NIECH MŁODYCH ŻEGLARZY, MAGNOLIO, ŚPIACYCH W TWOICH KOJACH
SPOTKA FAL ROZKOŁYS W SPOKOJNYCH PRZYBOJACH.
MIEJ TEŻ, OCZYWIŚCIE, STOPEŃ WODY POD SWYM KILEM
I ŻEGLUJ NAM STO LAT, MAGNOLIO! TO JUŻ CHYBA TYLE.